

## **„Szare autobusy” i PNTZP. Nowy projekt w dziedzinie niemiecko-polskiej kultury pamięci**

Berlińska „Inicjatywa Miejsce Pamięci T4”, bardzo prężne ugrupowanie w dziedzinie europejskiej kultury pamięci, postawiło sobie za swój najważniejszy cel przypomnienie o eutanazji i jej ofiarach, publiczne dyskusje na ten temat oraz wytworzenie w społeczeństwie i utrzymanie ogólnej świadomości, że taka akcja miała kiedyś miejsce. W tym kontekście należy też widzieć jego nowy projekt: „Szare autobusy”. Szary autobus – wykonana przez dwoje artystów, Hoheisela i Knitza, betonowa replika autobusu, przypominająca pomalowane na szaro autobusy, którymi w latach 1940-41 pacjenci z zakładów leczniczych i opiekuńczych wywożeni byli na śmierć, ma być symbolem wymordowania tysięcy chorych psychicznie. Tym projektem Inicjatywa Miejsce Pamięci T4 realizuje cel, który nie służy jedynie pamięci i edukacji, lecz bardzo znacząco umacnia podstawy naszego społeczeństwa.

Z tych powodów zarządy naszego Towarzystwa, niemiecki i polski, postanowiły wspierać tę inicjatywę pod względem ideowym, a także konkretnie i w miarę swoich możliwości praktycznie uczestniczyć w specjalnym projekcie „Szary autobus w Poznaniu”. Przede wszystkim nasze Towarzystwo jest gotowe wesprzeć wnioski grupy w UE i pozyskiwać zwolenników dla tego projektu. Obydwa zarządy sądzą, że w ten sposób będzie można przybliżyć się do wspólnego celu, jakim jest zachowanie w społecznej pamięci morderstw dokonywanych na osobach chorych psychicznie.

Jakie są szczegóły tego projektu?

„Pomnik szarych autobusów” jest pomimo swojej wagi, wynoszącej 72 tony, bardzo znanym mobilnym miejscem pamięci. Od 2007 roku dwanaście razy opuścił miejsce pobytu, jeżdżąc po Niemczech. Przy tym zawsze docierał bezpośrednio do ludzi (także na prowincji), zawsze tam, gdzie zebrała się grupa obywateli i obywateli, żeby „pomnik szarych autobusów” zawieźć na takie miejsce, które związane jest z mordem – „eutanazją” - dokonywaną przez nazistów. W 2008 roku był to Berlin, w 2009 roku Brandenburg/ Havel. W ten sposób w ciągu kilku lat zaangażowało się kilka tysięcy osób, które pomagały „poruszyć” autobus i uczestniczyły w różnych imprezach towarzyszących.

Od kwietnia do października 2014 „Pomnik szarych autobusów” ma jeździć po Polsce. Tym samym nie tylko udaje się po raz pierwszy za granicę, lecz zarazem do kraju, który znajdował się w centrum dokonywanych mordów i w którym większość tych mordów dokonana została na osobach chorych psychicznie. Po przystanku w Meseritz/ Obrwalde autobus ma być następnie przetransportowany najpierw do Poznania w Polsce.

Grupa polskich i niemieckich obywateli i obywateli oraz organizacji pozarządowych (np. Wichern – Diakonie, der Paritätische Berlin oraz polskie miejsce pamięci „Fort VII”, jak również ZAMEK z Poznania) chcą w Poznaniu przypomnieć nie tylko o pacjentach psychiatrycznych, wymordowanych w 1939 roku w „Forcie VII” przez nazistów, którzy w

tym celu po raz pierwszy użyli gazu, ale także o wszystkich innych ofiarach mordów dokonywanych na chorych w okupowanej Polsce. Rozbudowany program towarzyszący dla polskiego społeczeństwa ma pomóc w pogłębieniu tego tematu oraz na trwale wesprzeć dialog polsko-niemiecki: są to, więc wykłady naukowe, wieczory filmowe itp. Do tego można by dołączyć sympozjum naszego Towarzystwa.

Nie tylko strona niemiecka, lecz także nasi polscy Koledzy i Koleżanki są pod wielkim wrażeniem tej akcji. I rzeczywiście: zagłada chorych rozpoczęła się w Polsce. Wspólna pamięć tych zbrodni była powodem, dla którego spotkaliśmy się i założyliśmy nasze PNTZP. Przypomnienie o tym i ustawienie w Poznaniu Szarego Autobusu, tego widocznego pomnika pamięci, byłoby zgodne z myślą naszego Towarzystwa. Dla przygotowania tego przedsięwzięcia powołano grupę (ze strony niemieckiej

Niels Pörksen i Karl Heinrich Pohl, ze strony polskiej m.in. Tadeusz Nasierowski, Andrzej Cechnicki i Krzysztof Gierowski), która została włączona w planowanie projektu „Szare autobusy”. Chcemy wspólnie pracować nad tym, aby ta akcja zakończyła się sukcesem, sukcesem, który z jednej strony będzie utrzymywał w Polsce i w Niemczech żywą pamięć o eutanazji chorych, a z drugiej strony będzie stanowił kontynuację naszej pracy w PNTZP. Dlatego też będziemy się starali wesprzeć czynnie tę akcję i w ramach możliwości jeszcze ją rozszerzyć.

W tej chwili jest to początek tej akcji, ale najpóźniej w roku 2014 wejdzie ona w decydującą fazę. Mamy nadzieję, że będziemy mogli przyczynić się do tego, aby UE przyznała konieczne fundusze i żeby ten program – możliwie jeszcze bardziej rozszerzony – rzeczywiście mógł zostać zrealizowany.